GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 9. 15. Stycznia 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Czytamy w Monitorze Paryzkim następuiący artykuł: — „Zachodzi nieiaka różnica w zdaniach roialistów, którzy są szczerze przychylni Królowi i obstaią za Konstytucyą. Jedni są za łagodnością, drudzy za surowością. Pierwsi chcą surowości na przyszłość; drudzy poczytuią ią za potrzebną dla sprawiedliwości za przeszłość. Wszyscy wiedzą, iż nigdy nie było żadney rewolucyi, któraby się nie skończyła na amnestyi. Wszyscy uznaią iey potrzebę, lecz nie zgadzaią się w wyborze i liczbie uczynić się maiących wyiątków. Jedni chcieliby tę liezbę powiększyć, a drudzy, radziby ią zmnieyszyć. Muszą się wszelako porozumieć i zgodzić. Król w nieprzebraney swoiey dobroci tego pragnie, co mu mądrość doradza. Urządzenie iego wymienia kilku winowayców. Po wielkich politycznych zbrodniach, dosyć iest ukarać kilku hersztów, ażeby w wspólnikach ich zbawienną wzbudzić trwogę. Nikt bez wątpienia nie myśli o zemście. Zamiar kary, którego iuż zapewne dopięto, ten bydź powinien, ażeby zapobiedz powrotowi nierządu lub despotyzmu. Gdy ci, którzy się ieszcze lękać mogą, zostaną zupełnie przekonani, iż z iedney strony łagodność Króla nie była bez dzielności, a z drugiey strony przez lepsze życie puszczą w niepamięć polityczne swoie błędy, natenczas się uspokoią i pod opieką praw Monarchii spokoynie żyć będą. Nie iest to wielki i szlachetny Naród, gdzie sprawiedliwość wyrównywa zemście. Zaniechaymy niebezpiecznych może przypomnień nieszczęścia naszego. — W zgodzie będziemy zawsze dosyć mocnymi przeciwko złym. Mamy dzielne prawa powściągnienia wszelkich występków. Wykonywanie ich zaręcza nam spokoynosć w czasie obecnym i bezpieczeństwo w przyszłym. Naywiększe dla nas niebezpieczeństwo nie pochodzi z tego, co nieprzyiaciele porządku i pokoiu teraz zamyślaią, lecz z rozdwoienia zdań; wyniknie one z usiłowania, ażeby z mieczem praw opatrywać rany Kraiu, które Rząd chce zagoić przez łagodne i dzielne postępowanie. Cała sprawiedliwość nie zawsze iest całą mądrością, lecz cała mądrość polega na rostropności i umiarkowaniu."

W Izbie Deputowanych pewny Członek podał proiekt, ażeby wszyscy, którzy dawniey na śmierć Króla głosowali, byli wygnani z Francyi, z wolnością sprzedania dóbr swoich w przeciągu iednego roku.

Na Sessyi teyże Izby d. 19. Grudnia P. Castel Bajac wniósł, aby dozwolić czynić zapisy na rzecz Xieży Katolickich, a to, żeby mogli sami ponosić koszta kościelne. Inny zaś Deputowany wniósł, aby los Plebanów był polepszony, skoro dochody skarbowe dozwolą, i ażeby teraz zaraz znieść pensye, iakie pobieraią Duchowni, którzy do służby ołtarza nie powrócili. — Wnioski te będą wzięte wkrótce pod rozwagę.

Tegoż dnia postanowiono, iż zamiast popiersiów dawnych rycerzy, Scypiona, Brutusa, Katona etc., które zdobią salę Izby Deputowanych, maią bydź postawione popiersia Królów Francuzkich, iako to: Henryka IV., Ludwika XIV., Ludwika XVI., Ludwika XVII. i Ludwika XVIII. Pan Marcellus wniósł, ażeby w środku postawić popiersie Ludwika XII. Dziennik Sporów czyni w tey mierze następuiącą uwagę. — „Niemasz w tey liście Ludwika XV., który mimo słabości charakteru, uczynił iednak ważne przysługi dla Kraiu. Francya winna mu Lotaryngię, założenie szkoły chirurgiczney, zrobienie gości..ców na 2000 mil, chlubną woynę roku 1744, i sławny pokóy Akwisgrański.

Proiekt do prawa względem zgromadzeń obieraiących będzie zapewne powodem do mocnych sporów. Gdy zgromadzenia obieraiące maią się naywięcey składać z 250, a naymniey z 159 osób, z których ma bydź tylko 60 Obywatelów, a reszta Urzędników, zdaie się więc, iż reprezentacya będzie bardziey w ręku Monarchy, aniżeli Narodu. Minister Vaublanc, który wystawiał pobudki do prawa, nie zataił, iż niektóre iego artykuły są przeciwne Konstytucyi; lecz dobro Kraiu więcey znaczy, aniżeli

)(

ścisłe trzymanie się Konstytucyi, które czasem wiedzie spór z prawdziwym duchem monarchizmu. Teraźnieysze zgromadzenia obieraiące są zbyt liczne, a obieraiący iest prawie nieugiętym; z tey przyczyny podczas ostatnich wyborów musiano użyć nadzwyczaynych środków dla przytłumienia wpływu ich ducha. Nie można iuż używać tych środków, do których okoliczności zniewoliły. Pierwiastkowe zgromadzenia maią wielkie błędy. Są burzliwe, gdy wszyscy Obywatele razem głosuią; ieżeli zaś głosuią poiedyńczo, cały wybor zależy od Urzędników. Nie bez przyczyny przypuszczono wszystkich nauczycielów religii i szanownych mężów, którym nauka iest poruczona; zapewnia się przez to dobroć wyboru, a znakomite i święte urzędy, powierzone tym ludziom, są naylepszą rękoymią, iakicy od nich domagać się można. Odmienianie co rok piątey części członków Izby utrzyma dobry iey sposób myślenia; Król iednak użyć może prawa rozwiązania Izby, lecz bardzo rzadko, i tylko wtenczas, gdyby Izba sprzeciwiała się duchowi Rządu. Oświadczył nakoniec Minister: — „Roztrząsaiąc to prawo, zastanowcie się szczególniey nad tem, czego Monarchiia wymaga; nie odłączaycie nigdy iey dobra od dobra Oyczyzny; zważcie, iż władza wybieraiąca może bydź naybezpiecznieyszym iego nieprzyiacielem. Stóycie między starożytną, tak drogą dla przodków naszych Monarchią i Rządem, który wprawdzie zaczyna się wśród wielkich nieszczęść, lecz pod opieką cnót na tronie zasiadaiących, i który polega na tey samey przysiędze, którą oycowie wasi przez tyle wieków synom S. Ludwika wykonywali. Ziednaycie sobie zaszczyt, ziednaycie sobie szczęście, ażebyście kiedyś z szlachetną chlubą powiedzieć mogli. „I my także należeliśmy do tych, którzy bieg okropnego wozu rewolucyynego wstrzymali.“

Podług tego proiektu, posiedzenia zgromadzeń obieraiących nie mogą trwać dłużey nad 10 dni; kończą się zaraz po uczynionych wyborach; nie mogą się żadnym innym przedmiotem zatrudniać, ani korrespondować z innem zgromadzeniem, i odprawiać publicznego posiedzenia. Król ma prawo zebrać ie w mieście departamentowem, lub powiatowem, iak mu się zdawać będzie. Prezyduiący, mianowany przez Monarchę, utrzymuie tylko policyę, i może wezwać zbroyną siłę do mieysca obrad, lub do drzwi.

Na posiedzeniu d. 22. Grudnia, Minister przychodów podał Izbie budżet przychodów na rok 1816, oświadczaiąc przy tem, że okoliczności, w iakich się Rząd znayduie, wcale nie sprzyiaią ugruntowaniu systematu przychodów. W roku 1815 musiały koniecznie wydatki przewyższyć o wiele przychody. Ten ubytek (*deficit*) wyniknął z buntu i kosztów zrządzonych obecnością przywłaściciela. Dla przywrócenia równowagi między przychodami i wydatkami, tudzież utrzymania ciężarów świeżo na Francyę włożonych, potrzeba było uciec się do nowych tax i podatków. One są teraz przedmiotem obszernego proiektu do prawa, który N. Pan Izbie podadź rozkazał, a którego główne rozporządzenia są następuiące:

1. Budżet na ostatnich 9 miesięcy 1814. iest nieodmiennie postanowionym, a to przychody na 533,715,940 franków, wydatki zaś na 63,432,562 fr.

2. Budżet na rok 1815 wynosi 814,567,000 fr. przychodu, a 945,000,000 fr. wydatku.

3. Dla zastąpienia połowy tego ubytku, wybrany będzie w biegu roku 1816 nadzwyczayny podatek stu miliionów, który od opłacaiących podatki stałe iako dodatek do ich zwyczayney roczney daniny płacony bydź ma, te 100 miliionów wpływaią iuż od 3 miesięcy iako antycypacya.

4. Wszystkie pretensye d. 1. Kwietnia 1814. nie zaspokoione, tudzież wszystkie wydatki w ostatnich dziewięciu miesiącach roku tegoż i w biegu 1815 nie zapłacone tworzyć będą ogółem główną massę pod nazwiskiem zaległości przed 1. Stycznia 1816, która według prawa z dnia 23. Września 1814 co do wprowadzenia skarbowych obligacyi wypadłego, obliczoną i płaconą będzie. Za to też nad przepisaną temże prawem przedaż 300,000 hektarów lasu ieszcze 100,000 wzwyż sprzedanemi będą.

5. Przychód i wydatek na rok 1816 wyrachowane są oba równie na 800 miliionów.

6. Podatki: gruntowy, pogłówny, patentowy, od meblów drzwi i okien wybierane będą w roku 1816 na teyże samey stopie iak w roku 1815.

7. Wszystkie sądowe akta w cywilnem postępowaniu będą na oryginale zaregestrowane. Domysłowi, dziedzice osób nieprzytomnych, też same należytości płacić będą, iak gdyby po istotnie zmarłym brali dziedzictwo. W przypadku, gdyby nieprzytomny powrócił, należytość ta zwróconą będzie. Od gruntów w prostey linii dziedzicznie spadaiących należytość po 2 1/2 od sta płaconą będzie. Taxa od wpisania hipotekalnych pretensyi, iest na 25 centymów ustanowioną.

8. Wszystkim Urzędnikom kraiowym, do któregobądź Wydziału należącym, pobieraiącym

płace 5oo fr. przenoszącą, odciągana będzie w miare wielkości oneyże odmieniaiąca się ilość, która od naymnieyszey płacy 1 od sta, od naywiększey zaś 33 od sta wynosić będzie.

9. Wszyscy Urzędnicy kassowi, sądowi Posłańce, Adwokaci, Agenci wexlowi, etc. muszą do swoich dotychczasowych kaucyi znaczny przydatek dołożyć.

10. Teraźnieysza kassa umarzaiąca rozwiązuie się, na iéy mieyscu będzie inna utworzona pod dozorem Kommissyi złożonéy z dwóch Członków Izby Deputowanych, iednego z trzech Prezesów Izby rachunkowey, Gubernatora Francuzkiego banku i Prezesa Paryzkiéy Izby handlowéy, któréy to Kommissyi Prezesem będzie Par Królestwa. — Summy, które rozwiązana kassa umarzaiąca iest winna, będą wierzycielóm z kassy kraiowéy w wyznaczonych terminach wypłaconemi. Czternaście milionów z przychodów poczty, wyznaczaią się iako stały roczny dochód dla nowey kassy umarzaiącéy. Prócz tego wszystkie z powodu processu sądownie złożone pieniądze będą teyże kassie za złożeniem właścicielowi 3 od sta oddane. Może także prywatne pieniądze sposobem pożyczki zaciągać i takowe na 4 procent wypożyczać. Kassa umarzaiąca użyie swoich dochodów na uzyskanie obligacyi kraiowych zabezpieczonych w wielkiey księdze długu kraiowego, które potém zwolna spłacane, nakoniec znikną.

Po Ministrze zabrał głos Radca Stanu Barente. Podług iego wniosku będą rozciągleyszemi podatki niestałe, (naywięcey akcyzy) i pobierane w nowy sposób, uciąźliwy wprawdzie, lecz nieodbicie potrzebny dla wyprowadzenia oczekiwanego dochodu, który na rok 1816 na 147 milionów iest wyrachowany. Proiekt w tym względzie przez niego podany, dzieli się także na wiele tytułów i artykułów. Pierwszy tycze się opłaty od napoiów; drugi akcyzy mieyskiey; trzeci kart do gry; czwarty nowey opłaty od żelaza; piąty opłaty od skóry; szósty od papieru; siódmy od oliwy kraiowey; ósmy od sukna i płócien; dziewiąty od przystawy towarów; dziesiąty opłaty od soli w pogranicznych Departamentach; iedynasty należytości od licencyi; dwónasty od tabaki, a trzynasty od rewersów celnych (*acquits a Caution.*) Radca Stanu P. Saint - Cricq podał także proiekt do prawa, względem opłat przy komorach. Pierwszy tytuł tycze się praw wchodowych, drugi wychodowych, trzeci praw, które mieysce maią podczas przywozu i wywozu; czwarty samych tylko przepisów regulacyinych, piąty zaś opłaty od soli, która tymczasowo na 3o centymów od kilogramu iest postanowioną.

Prezes Izby zaświadczył Ministróm i Radcóm Stanu podania ich różnych wniosków, i rozkazał ie przedrukować, i osobnym bioróm do roztrząsania przesłać.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 22. Grudnia uczynił P. Sesmaisons wniosek żądania od Ministrów Policyi i Sprawiedliwości, ażeby Izbie potrzebne dali wyiaśnienie względem ucieczki Pana Lavalette. Posiedzenie dnia 23. było z powodu tego przedmiotu bardzo burzliwe. P. Sesmaisons był wezwanym, ażeby swóy wniosek dokładniey rozwinął. Rzekł ón między innemi: „Niechay co chcą mówią o nieważności ucieczki P. Lavalette, zawsze iest iednak podobieństwem, że ona ma związek ze spiskiem z dnia 20go Marca, i że głowa onegoż, iednego z swoich sprzysiężonych na wolność wydobyła, dla tego, ażeby Oyczyznie nowemi zagrozić niebezpieczeństwy. Nie chcę nikogo oskarzać, owszem przypuszczam, że ucieczka Lavalette iedynie tylko przez miłość i troskliwość czułey małżonki zdziałaną została; ależ my, Mości Panowie, Pełnomocnicy Francuzkiego Narodu, musiemy mieć o tey rzeczy zupełną pewność. — Zostawionożby iakiemukolwiek innemu winowaycy tyle czasu między zapadłym wyrokiem i wykonaniem onegoż? — Pozwolonożby, osądzonemu na śmierć, mówić z swoią żoną bez przytomności dozorcy więzienia.“ — Pan Sesmaisons proponował na końcu swoiego wniosku, ażeby od Królewskich Ministrów takich wyiaśnień względem tey rzeczy żądała, iakie za potrzebne uzna.

Wniosek ten był przez P. Bouville żywo popieranym „Słyszałem, (mówił ón) że Prokurator Królewski, Pan Bellard dał rozkaz wpuszczania Pani Lavalette do więzienia iey męża; rozkaz ten rozciągał się szczególnie tylko do żony; iakimże się to stało sposobem, że i córka i pokoiowa wpuszczonemi były? — Jakimże sposobem tak rosły i otyły człowiek, iak P. Lavalette, w sukniach swoiey nizkiéy i delikatnie utworzonéy żony, mógł tak bardzo omamić oczy swoich dozorców, i w tém oczywiście dziwacznym ubiorze przez wszystkie przemknąć się straże?“

Pan Bellard usiłował bronić się; posiedzenie stawało się coraz burzliwszém; nakoniec uchwalono, aby wniosek P. Sesmaisons oddadź bioróm Izby do dalszego roztrząśnienia.

Dozorcę więzień i klucznika, którzy dotąd w więzieniu zamkniętymi byli, przeprowadzono do Prefektury policyiney i znowu ich badano. Córkę P. Lavalette i pokoiowę zamknięto w iednym klasztorze panieńskim

Prokurator jeneralny P. Bellard, udał się do więzienia Pani Lavalette, dla przedsięwzięcia z nią badania.

Słychać, że P. Lavalette dla ułatwienia swoiey ucieczki z Francyi wdział na siebie mundur cudzoziemskiego Officera.

Gdy Marszałek Ney żegnał się z żoną swoią, siedzącą na kolanach iego, rzekł do niey: „Smierć moia iest interessem Kraiu; nieszczęście to iest daleko mnieysze, aniżeli śmierć gilotynowaney twoiey matki i siostry, oraz tylu innych osób; umrę iednak z honorem.“ Widział i pobłogosławił swoich 4 synów, napisał list do swoiego oyca, chciał ieszcze mówić z swoim szwagrem, lecz tęn zapóźno przyszedł. Xiądz napisał o nim do familii: Umarł iako bohatyr i Chrześciianin. Gdy czytano Neyowi wyrok śmierci, rzekł: „Byłoby po woyskowemu gdyby mi krótko powiedziano: trzeba ci gryźć ziemię w grobie.“ Officer, który dowodził żołnierzami do uskutecznienia wyroku przeznaczonemi, nie mógł ani słowa powiedzieć. Jenerał Despinois, Dowodca dywizyi woyskowey, który był obecny, rzekł: Mości Panie Officerze, ieżeli WPan nic możesz kommenderować, to ia sam będę. Mimo tego Officer ani słowa nie wymówił. Zawołał natenczas sam Marszałek: Zołnierze! czyńcie waszą powinność! pal! poczém pluton dał ognia, i Marszałek upadł zabity od razu. Officer przyszedł do siebie, i zawołał: Oto iest ieszcze ieden pluton; każ mię także rozstrzelać. Wzięto go do więzienia.— Pani Ney w dzień śmierci męża swoiego pobiegła do Oudinota, który kazał powiedzieć, iż go nie ma w domu; udała się do innych Marszałków; żaden iey nie przyiął; poszła do zamku, zastała tam Jenerała Clarke, rzuciła mu się na ręce; prosiła Officera będącego na straży, ażeby doniósł Monarsze o iey przybyciu. Król iadł natenczas śniadanie. Bano się mu przeszkodzić; nalegała o posłuchanie; wtenczas Xiążę Duras powiedział iey po cichu do ucha: Spóźniłaś się WPani dwiema godzinami. — W nocy przed rozstrzelaniem rzekł Ney do Officera, który go pilnował: „Dzień 6. Grudnia iest nieszczęśliwym w życiu moiém. Szóstego Grudnia wszedłem w służbę woyskową, i tegoż dnia i miesiąca iestem skazany na śmierć.“

Pomimo momentalney spokoyności, którey używaią Protestanci w południowey Francyi, stan ich wszelako nie bardzo się polepszył; nie użyto bowiem dzielnych w tey mierze środków. Nie odmieniono Władz zwierzchniczych w Departamencie Gard, i w Nismes, stolicy iego, które dotąd nie mogły zasłonić Protestantów; nie urządzono na nowo gwardyi narodowey, z którey większa część maiętnych protestantów wyszła, i wyyśdź musiała, a do którey wcisnęło się wielu nikczemnych ludzi. Posiada w niey stopień wyższego Officera człowiek, który publicznie chodził od domu do domu zbieraiąc podpisy za przywróceniem Monarchii bez Konstytucyi. Kościoły Protestanckie w Nismes są dotąd zamknięte. Do tego ieszcze, woysko sprowadzone na obronę prześladowanych, stoi na kwaterze w domach Protestantów, i dopuszcza się wszelkich bezprawiów.

Wielka Brytania.

Na zgromadzeniu wydziału towarzystwa Protestanckiego, utworzonego w celu dawania opieki wolności religiyney, odprawionem d. 21. Listopada w Londynie, rozważano stan prześladowanych Protestantów we Francyi, i postanowiono: 1) iż wydział, w którym kilku członków Kościoła narodowego zasiada, i który tyle set gmin Protestanckich, obrońców i przyiaciół wolności wszelkich religiy w całey Anglii i Wallii reprezentuie, trzymaiąc się nauki przodków swoich, nie przestanie uważać za powinność każdego człowieka, iakiegokolwiek bądź wieku i Kraiu, ażeby oddawać cześć Bogu podług naylepszego swoiego przekonania, i że to za świętą i nieskażoną powinność poczytywać należy, którey żaden człowiek, żaden Rząd lub prawo, bez niesprawiedliwości i ucisku ani pośrednie, ani bezpośrednie przestąpić nie może; 2) iż lubo ten wydział ma istotnie za cel dawać opiekę wolności religiyney ziomków swoich w własnym swoim Kraiu, stałby się iednak niegodnym nazwiska Bretonów, Protestantów, Chrześcian, a nawet nazwiska ludzi, gdyby iego miłość ludzkości nie rozciągała się na cały świat, gdyby był nieczułym na dolegliwości wszystkich, gdyby na każde religiyne prześladowanie nie patrzał z oburzeniem i zgrozą, i gdyby przez użycie wszelkiey, iaka bydź może energii, nie zapobiegł iego skutkóm; 3) iż w czasie, kiedy oświecenie iest tak powszechném, kiedy liberalne zasady wszędzie się okazuią, kiedy nayuroczystsze traktaty i naypotężnieysi Monarchowie zapewnili prawa sumienia, i kiedy wszystkie Chrześciiańskie Narody połączyły się dla opar-

cia się uciemiężeniu i przywrócenia stałego pokoiu; tudzież dobra Europy i całego świata, wydział tuszył sobie, iż wolność religiyna będzie uważaną za świętą roślinę, i że wszystkie Narody zbierać będą błogosławione owoce, które taż wolność wydaie. 4) Iż, lubo wspomniony wydział mógłby się lękać powtórnego prześladowania, nie spodziewa się tego iednak, zwłaszcza pod Rządem Monarchów, których interes wymaga poiednania, których przodkowie własne swoie Kraie przez podobne prześladowania spustoszyli, których Ustawa konstytucyyna stanowi, iż wszystkie religiie są pod opieką prawa, i że wszyscy bez względu na religię mogą bydź obrąni na urzędy kraiowe, a do których przywrócenia i władzy przyłożyli się Protestanci. 5) iż wzmiankowany wydział dowiedział się z zadumieniem i żalem, że w Nismes i innych mieyscach południowey Francyi, po przywróceniu teraźnieyszego Monarchy tego Kraiu, nastąpiło systematyczne a okrutne prześladowanie Protestantów; iż własność ich zabrano lub zniszczono; że wiele osób interessuiących przez młodość i płeć, lub szanownych dla swoiey pilności, uczciwości, pobożności i cnót, morderczo zabito; że podeszły, wyborny sługa religii, został pozbawiony życia, i że znowu dopuszczono się tam okropnych czynów, iakie w dawnieyszych wiekach z ślepego zabobonu i dzikiego okrucieństwa popełniano, i że te barbarzyństwa ieszcze się bardziey rozkrzewią, gdyby prędko i dzielnie nie zostały uśmierzone, czego mądrość, wdzięczność, dobro powszechne i chrześciiaństwo koniecznie wyciągaią. 6) Że wspomniony wydział oburzyć się musi na takie czyny i zapewnić tych, którzy podobnego doznaią obchodzenia się z sobą, iż ubolewa nad ich losem, i że gdyby w naynieszczęśliwszym razie tego potrzebowali, starać się będzie dadź im przytułek w tym Kraiu, ulżyć ich troskom i ofiarywać pomoc. 7) Iż lubo wydział uznaie przyczynę, która w zwyczaynych okolicznościach wstrzymywać może Rząd Angielski od prostego wdawania się w tey mierze do Rządu Francuzkiego, nie zapomina iednak, iż w dawnieyszych i mniey oświeconych czasach takowe pośrednictwo kilkokrotnie z pożytkiem było użyte za panowania naylepszych naszych Monarchów, którzy mieli naybiegleyszych Urzędników; iż takie prześladowania nie zgadzaią się z powszechnym pokoiem, i naruszaią ogólne prawa, do których obrony wszystkie Narody są obowiązane, i że wydział, znaiąc liberalne zasady własnego swoiego Rządu, i kilkokrotnie doznawszy iego pomocy, uprasza go usilnie z pokorą, ażeby względem wystawionych tu nieszczęść uczynił swoie przełożenia, i użył całego swoiego wpływu na przeszkodzenie dalszemu rozszerzaniu się systematu, którym tylko pogardzać i brzydzić się może. 8) Sekretarze udzielą ninieysze postanowienie naczelnym Członkom Rządu, ogłoszą ie oraz w Gazetach i pismach peryodycznych, ażeby się rozeszło po całey Europie, w miarę, iak przyszłe okoliczności wymagać będą."

Dnia 19. Grudnia przybył do wyspy Wight okręt Kompanii Wschodnio-Indyyskiey, który dnia 23. Sierpnia wypłynął z Bombay. Stał on na kotwicy przy wyspie S. Heleny, zkąd dnia 12. Listopada udał się w dalszą żeglugę. Officerowie, którzy wysiedli na ląd, widzieli tam Bonapartego. Podał im rękę, i długo z niemi rozmawiał. Jest zupełnie zdrów, i zdaie się bydź kontent z swoiego tam pobytu. Użalał się tylko, iż go ściśle pilnuią, i że nie może przeieżdżać się konno bez towarzystwa kilku Officerów Angielskich. Od czasu, iak wysiadł na wyspę, nieprzybył tam żaden inny okręt z Anglii.

Pisma publiczne Londyńskie umieściły dokładny opis podróżnego poiazdu Bonapartego, który, iak wiadomo, zdobyto po bitwie przy Waterloo. Widać w nim, iż Bonaparte miał baczność na wygodę i bezpieczeństwo. Zamykaią się okna i otwieraią za przyciśnieniem sprężyny, a tym sposobem zasłaniaią od przypadku. Na przodzie iest wiele małych szufladek na mappy, perspektywy i t. d. biórko do pisania, które się wyciąga. Niżey żelazne łóżko, które się rozkłada w poieździe, i do którego dwa materace z wełny Hiszpańskiey należą. U iednych drzwi znaleziono dwa olstra z pistoletami Wersalskiemi, a tuż przy siedzeniu dubeltowy pistolet. Wszystkie były nabite. Siedzenie w środku iest przegrodzone, tak, iż Adjutant, siedzący w poieździe, nie dotykał się osoby byłego Cesarza. Srodek poiazdu oświecały latarnie zewnątrz będące. Szkatułka podróżna mahoniowa obeymowała brzytwy, kałamarz, piaseczniczkę, filiżankę, cukierniczkę, szczoteczkę do zębów, parę lichtarzy, kilka małych talerzy do śniadania, wszystko wyzłacane, kilka butelek wódki Kolońskiey i lewandowey, mydło Windsorskie, i kilka rzeczy do ubioru należących. W inney skrzynce była butelka rumu i słodkiego wina, tudzież solniczka, naczynia do śniadania, noże, grabki, łyżki i talerze. W małym przedziale skrzynki znaleziono kulę karabinową, spłaszczoną iak cienki medal, która zapewne zabiła ie-

dnego z iego faworytów, iego samego chybiwszy. Oprócz tego, były w poiezdzie para pantofli czerwonych, zegarek, i karmazynowy axamitny czaprak z cyfrą Hieronima brata iego.

Hiszpania.

Pisma publiczne zawieraią następuiące wiadomości z Madrytu pod d. 4. Grudnia:

Słychać, iż Król Hiszpański maiący lat 31 zaślubi się z Xiężniczką znakomitego panuiącego Domu.

Osada w Madrycie składa się z 15,000 piechoty, oprócz gwardyi i iazdy.

Podług przyiętego planu, woysko Hiszpańskie lądowe składać się będzie tylko z 60,000 ludzi.

Trwa przeczyszczanie Trybunałów i Władz Administracyynych.

Sprawy Liberalistów ukończą się wkrótce. Król zachował sobie przeyrzenie wydać się maiących na nich wyroków, zapewne dla ich złagodzenia.

Potwierdził Król proiekt ułożony na iego rozkaz, a zawieraiący co następnie: — „Wdowy i dzieci oboiey płci, tudzież krewni tych, którzy wyginęli d. 2. Maia roku 1808 w Madrycie za bytności Francuzów, nosić będą na czarney wstążce medal z napisem: Ferdynand VII. ofiarom dnia 2. Maia. Wdowy te brać będą codziennie po 30 sous (40 gr. Pol.), a dzieci po 10; prócz tego dzieci te polecone będą nauczycielom szkół bezpłatnych, przypuszczone do publicznych warsztatów i szpitalów. Nakoniec, nazwiska ofiar będą wypisane na marmurowey tablicy w Królewskim Kościele S. Izydora.

Inkwizycya Madrycka ogłosiła nową listę zakazanych książek, pomiędzy któremi są wszystkie książki drukowane w Hiszpanii od czasu rewolucyi aż do powrotu Ferdynanda, wyiąwszy katechizmy i książki z modlitwami.

Sędziowie ustanowieni do przeglądania książek w Hiszpanii, wydali obwieszczenie do wszystkich księgarzów, drukarzów i wydawców, ażeby przed ogłoszeniem i przedażą dzieł oddali do Sekretaryatu Trybunału 7 exemplarzy, to iest, 3 oprawne, a 4 nieoprawne, inaczey ściągną na siebie karę.

Król wydał znowu 4 zakonom pozwolenie na 10 lat, ażeby zbierały składki i zapisy na wykupienie niewolników Chrześciiańskich, schwytanych przez Barbaryyczyków.

Listy z Bilbao donoszą, iż tam poszło 4,000 woyska na exekucyę, ponieważ mieszkańcy nie zapłacili ieszcze 5 milionów realów przymuszoney pożyczki.

Niemcy.

Z Frankfórtu nad Menem donoszą pod d. 24. Grudnia, że ustanowioney tamże Kommissyi, złożoney z trzech Senatorów i trzech Obywateli, polecono ułożyć Konstytucyę dla tego wolnego miasta.

Według doniesień z Drezna pod d. 27. Grudnia ustanowił N. Król Saski order cywilny Zasługi dla kraiowców, podzielony na trzy klassy. Jest to Krzyż złoty ośmiokątny, z białą Emalią; w środku okrągła tarcza z złotą obwódką: na iedney stronie iest herb Saski i napis: *Fryderyk August Król Saski, dnia 7go Czerwca 1815*, a na drugiey wieniec dębowy z napisem na około, *Za zasługę i wierność*. Dnia 12. Sierpnia ustanowiono statuta orderu, a dzień 7my Czerwca, kiedy Król do stolicy powrócił, przeznaczono na rozdawanie tego orderu. Na ten raz mianował Król d. 23. Grudnia 8 Kawalerów W. Krzyża, 17 Kommandorów i 37 Kawalerów; 14 osób dostało złote i srebrne medale. Hrabia Einsiedel, Minister gabinetowy i Sekretarz Stanu iest Kanclerzem tego orderu.

Xiąże Otranto (*Fouché*), Poseł Francuzki przy Dworze Drezdeńskim, żyie bardzo prywatnie, i oprócz liczney swoiey rodziny, ma tylko iednego prywatnego Sekretarza a nikogo więcey do ułatwiania interessów Dworu swoiego. Naiął pałac Schönbergski, ten sam, w którym dawniey mieszkał P. Bourboing.

Rozmaite Wiadomości.

W Frankfórcie nad Menem wyszło niedawno u Varrentrappa z druku w ięzyku Niemieckim dzieło pod napisem: *O przywróceniu Jezuitów, przytłumieniu Wolnych Mularzy, i o iedynym sposobie zapewnienia spokoyności w Niemczech.* Czytamy w niem co następuie: — „Gdy Cesarz Rossyyski, rozmawiaiąc z Panią de Stael o prawodawstwie w różnych Kraiach zaprowadzonem, namienił, iż Państwo Jego nie ma Konstytucyi; ona na to, chcąc Mu z delikatnością pochlebić, wyraziła: N. Panie! Charakter W. C. Mości iest Konstytucyą — naówczas Alexander wyrzekł te wieczny Mu zaszczyt przynoszące słowa: Tém gorzey! szczęście więc Ludu moiego zależy od przypadku."

Omyłka. *W przeszłym Nrze. Gazety naszey na stronnicy 34 w przedziale pierwszym, wierszu 9tym od dołu, zamiast*: A. M. Kawaler Hudelist de Barbier, *poprawić* A. M. Kawaler de Barbier, Hudelist.